

Rybro 19/IX 1908.

9

Kochanku! Łatż enam list Jozefa do mnie i do nas
nowu o tej sprawie galecyjskiej - dosyć mam tego i jeszcze
nie fortanai nie bydy tego co myśle - adania nie sumiereben
i kontary przy swojem - mam nadzieję eventy, że jeszcze rai
i już bardzo gwarantownie ogadawey te sprawy, gdy by Polka
tu się zjawisz i bliższy razem z Witoldem sprawy omawia
wielki.

So Malin nadzieję sąwa jeszcze jeden kawatka dorwać
ki: Koopnej z powodu tych awentur - kachia Tamarewiczygo
fraz budi, którym opnie publiczna przybija wawu swego
kator. Jest to taciei siriwistwo i podłazi tych adegus-
rowanych kulacoi, że bryg się z okucenia gdy o nich
myśle. Tem bardziej że ludzie sąj przez siriwistk adronaji
daję by braci na kawat grai tucich rakujiow. Kąpawiczi
ju o tem otrzymali list od Karskiego. Moji adanie
jest taciei - ządrej gawocy, ządnych stopumow z temi
Tądatami. Łgawostw na Łgawostwa - nie wimyciami
jednemu słowu z tego wrajetnego co mówię moży.

A sprawię ci latż enam list faesta karego
- Czarra, który nieopatunie dał się wzięci Tę-
stowu H. i jeszcze dał adresy krawowic i t. d.
Tate braciei sprawie ci obrydli wisi mój braciei
gdy sobie pomyśle że tak głupi jeszcze przybija
ci siriwistka gdy się ustroi w jid'ra ju wchada
a nas zdeptawiccie. Tymczasem wstremi 70. 61.

Przyjechał to w tej sprawie do mnie doktor
Kiełtycki i pisał mi - post factum gdy
jechał mi wypraszać - dało mi nawet bilet.
Gdy się do mnie zjawił - powiedział że się strychni-
ca jest już z Krak. w kadra defenda do Płocka
nie była porywana i że nie stawać nie
wyobrazić a temi ludźmi nie chce
Nicel sobie radzi jak chce i wie.
Jeżeli uważamy go za kryminalistę i jeśli nie
bawimy się w demagogię to jeżeli nie
zgodzimy się do szukania asylnu u Pał.
Co naprawdę daje radę jak jest do
ryci i amen i tu więcej -
i będzie przytem ostrzeżenie że nie wyrodo-
kują na to tem ~~tem~~ aby rozdyki lub ceżygi jadły
Takem serdecznie życzeniu Pan
Piz.

Moji kochani!

Jeszcze raz chce Was ostrzedz aby-
 sie mi uwadzi w Karę pułapki
 jak ja parę dni przed tem.
 Nie dajcie ^{uwiesic} sobie słowom górnolot-
 nym i niezuciom podniosłym, umi-
 jeśtnie zfałszowanym, — bo to wypst-
 blaga ostateczna, a uciecpi-
 na tem przed wyrostem opinia

ludzi uczciwych i mających
wzajemnie szczerą chęć ulżyć
ludzkości. W żadnym więc
wypadku nie możemy solidary-
zować się z tego rodzaju
osobami, a obojętnie
właśnie w nich wroga i w nie-
chęć nie popierać. Tak też
radził bym postąpić i Wam,
moją drogą i naprawić w
ten sposób moje gapiostwo

Dyby byliście otecnie tu
 i wiedzieliście o wszystkich sowa
 gólach tej okolicy, i o tem jak
 do przyjeta opinia publiczna
 łatwo byście zrobili nowe
 oburzenie i rozoproszenie

Liskau Nam Topy

Ale...
 Cerany

List 2 Dikna
